

POSTANOWIENIE

Dnia 30 czerwca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk

w sprawie **M. N.**

skazanego z art. 59 ust. 2 ustawy z dn. 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i in.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k. w dniu 30 czerwca 2021 r.,

kasacji wniesionych przez obrońców skazanego

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 14 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKa [...]

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Okręgowego w T.

z dnia 23 czerwca 2020 r., sygn. akt II K [...],

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić obie kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. obciążyć skazanego M. N. kosztami sądowymi za postępowanie kasacyjne, w tym wydatkami w kwocie 20,00 (dwadzieścia) złotych.**

UZASADNIENIE

Sąd Okręgowy w T. wyrokiem z dnia 23 czerwca 2020 r., sygn. akt II K [...], uznał M. N. za winnego tego, że „w nocy z 13 na 14 lutego 2016 r. w G., w mieszkaniu numer 13 przy ulicy L. działając w celu osiągnięcia korzyści majątkowej i osobistej, udzielił P. W., mając świadomość, że wymieniona jest osobą małoletnią, zaś swoją świadomością nie obejmując, że miała wówczas poniżej 15 lat, substancję psychotropową w postaci jednej tabletki zawierającej MDMA (3,4-

metylenodioksymetamfetaminy, tzw. ecstasy) za kwotę 10 zł oraz odbycie stosunku płciowego, przy czym podczas odbywania stosunku analnego działając z zamiarem ewentualnym spowodował obrażenia ciała P. W. w postaci rozejścia skóry okolicy odbytu długości 3 mm, które naruszyło czynności narządu jej ciała, tj. układu pokarmowego na okres nie przekraczający 7 dni, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu w okresie od 23 sierpnia 2011 r. do 27 września 2012 r. oraz od 25 kwietnia 2014 r. do 19 września 2014 r. kary łącznej roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 15 listopada 2010 r. w sprawie IV K [...] za przestępstwa z art. 204 § 2 i 3 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i z art. 204 § 2 i 3 k.k., art. 204 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.", tj. przestępstwa z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii i art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę 3 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie we wskazanym orzeczeniu od M. N. zostało zasądzone na rzecz pokrzywdzonej zadośćuczynienie, a skazanego zwolniono od obowiązku ponoszenia opłaty sądowej i wydatków, którymi to wydatkami poniesionymi w toku postępowania obciążono Skarb Państwa.

Apelacje od wskazanego rozstrzygnięcia zostały wniesione na korzyść oskarżonego M. N. przez obrońcę i na niekorzyść oskarżonego tego oskarżonego przez prokuratora. Obrońca we wniesionym środku odwoławczym podniosła zarzuty naruszenia przepisów art. 4 k.p.k., art. 7 k.p.k., art. 410 k.p.k., art. 5 § 2 k.p.k., a także błędów w ustaleniach faktycznych oraz rażącej niewspółmierności kary. Wobec powyższego wniosła o:

1. uniewinnienie oskarżonego M. N. od popełnienia zarzucanego mu czynu;
2. z ostrożności procesowej, o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie, że oskarżony działał nieumyślnie oraz wyczerpał swym zachowaniem dyspozycję art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 157 § 3 k.k. i wymierzenie na podstawie tegoż przepisu kary 6 miesięcy pozbawienia wolności z utrzymaniem pozostałych rozstrzygnięć Sądu,
3. z ostrożności procesowej również o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uznanie, że czyn zarzucany oskarżonemu stanowi przypadek

mniejszej wagi i wymierzenie kary 10 miesięcy pozbawienia wolności oraz utrzymanie w mocy pozostałych rozstrzygnięć Sądu.

Oskarżyciel publiczny we wniesionym przez siebie środku odwoławczym zakwestionował sposób zastosowania przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania, podnosząc zarzut naruszenia art. 7 k.p.k. Jednocześnie podniósł także zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wyroku oraz rażącej niewspółmierności orzeczonej kary. Mając powyższe na względzie wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez zmianę pkt. I części dyspozytywnej wyroku i uznanie oskarżonego M. N. za winnego przestępstwa zarzucanego mu w pkt. 1 aktu oskarżenia po wyeliminowaniu z opisu czynu zapisu „co najmniej kilkakrotnie udzielił P. W. lat 14 substancji psychotropowej”, tj. przestępstwa z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. w zb. z art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii (tekst jednolity Dz. U. z 2012 r., poz. 124 ze zm.) w zw. z art. 157 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. zw. z art. 64 § 1 k.k. i wymierzenie mu za ten czyn kary 6 lat pozbawienia wolności, a w pozostałym zakresie utrzymanie wyroku w mocy.

Po rozpoznaniu opisanych wyżej apelacji wyrokiem z dnia 14 grudnia 2020 r., sygn. akt II AKa [...], Sąd Apelacyjny w [...] utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w T., z dnia 23 czerwca 2020 roku, sygn. akt II K [...].

Kasację od orzeczenia sądu odwoławczego wniosła obrońca skazanego M. N. - adw. M. P., zaskarżając go w całości na korzyść skazanego M. N.. Skarżąca zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, w postaci:

1. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. i art. 7 k.p.k. polegającego na zaaprobowaniu w toku kontroli instancyjnej naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów poprzez pominięcie wyjaśnień oskarżonego w zakresie rzekomego udzielenia substancji psychoaktywnej pokrzywdzonej, a także nieprawidłową ocenę dowodów z zeznań pokrzywdzonej P. W., S. Ż., A. P. w powiązaniu z opinią toksykologiczną, zeznaniami K. M. i wyjaśnieniami oskarżonego, pominięcie wniosków płynących z opinii biegłego C., a polegających na uznaniu, iż nie można stwierdzić, czy poziom MDMA

wynikał z chronicznego zażywania substancji, czy też była to pozostałość po niedawnym przyjęciu tegoż środka;

2. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 5 k.p.k. polegającego na tłumaczeniu wątpliwości na niekorzyść oskarżonego M. N., a w konsekwencji uznaniu, iż wyczerpał on swym zachowaniem dyspozycje art. 59 ust. 2 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, podczas gdy jak wynika z opinii biegłego C. badanie krwi pokrzywdzonej nie pozwala na ustalenie kiedy przyjęła substancję psychotropową, a w szczególności czy poziom MDMA wynika z chronicznego zażywania tego narkotyku (biorąc pod uwagę, iż pokrzywdzona była osobą uzależnioną), czy jest pozostałością po niedawnym jego przyjęciu,
3. art. 457 § 3 k.p.k. w zw. z art. 433 § 2 k.p.k. i poprzez nieustosunkowanie się w sposób wystarczający w uzasadnieniu Sądu Apelacyjnego do zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego M. N., a przede wszystkim w zakresie niedocenienia przez Sąd pierwszej instancji opinii biegłego J. C..

Przy tak sformułowanych zarzutach Autorka kasacji wniosła o uchylenie w całości wyroków Sądów pierwszej i drugiej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu w T..

Od przedmiotowego wyroku Sądu odwoławczego kasację wniosła również druga obrońca skazanego M. N. - adw. S. K. C., zaskarżając go w całości na korzyść skazanego M. N.. Obrońca zarzuciła zaskarżonemu orzeczeniu rażące naruszenie prawa procesowego, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k. przez brak prawidłowej kontroli odwoławczej wyroku Sądu pierwszej instancji i zaakceptowanie przez Sąd drugiej instancji wadliwych ustaleń Sądu *a quo* oraz dokonania przez ten Sąd wadliwej oceny zgromadzonego materiału. Szczegółowo zaś zastrzeżenia w tym zakresie przedstawiła w treści uzasadnienia nadzwyczajnego środka odwoławczego, podważając zeznania złożone przez pokrzywdzoną oraz jej matkę, w kontekście wyjaśnień przedstawionych przez skazanego M. N..

Jednocześnie podnosząc opisane zarzuty skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku oraz poprzedzającego go wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy temu ostatniemu Sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnych odpowiedziach na kasację prokurator wniósł o uznanie ich za oczywiście bezzasadne i oddalenie.

W dniu 13 lipca br. (data prezenty Sądu) do Sądu Najwyższego wpłynął wniosek o sporządzenie uzasadnienia, złożony przez obrońcę skazanego adw. S. K. C., stąd wywody dalszej części niniejszego uzasadnienia zostały ograniczone do rozpatrzenia zarzutów sformułowanych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia przez tę skarżącą.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Wniesiona kasacja jest oczywiście bezzasadna.

Stosownie do brzmienia art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona tylko z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Z utrwalonego zaś orzecznictwa Sądu Najwyższego wynika, że oczywista bezzasadność kasacji zachodzi w sytuacji, gdy już w wyniku pobieżnej analizy zarzutów w niej zawartych nasuwa się spostrzeżenie, iż nie są one trafne, a przedstawione w niej wnioski nie odpowiadają zaistniałym w sprawie realiom procesowym (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 kwietnia 2018 r., V KK 397/17).

Analiza sformułowanych w kasacji zarzutów wskazuje, że skarżąca, pomimo formalnego przywołania w kasacji jako naruszonego art. 433 § 2 k.p.k., dotyczącego postępowania odwoławczego, faktycznie – pomijając treść art. 519 k.p.k. – kwestionuje rozstrzygnięcie Sądu pierwszej instancji, poczynioną przez ten Sąd ocenę materiału dowodowego zgromadzonego w sprawie w przeważającym zakresie zaaprobowaną przez Sąd drugiej instancji oraz dokonane przez sąd *meriti* ustalenia faktyczne. Nadto, jak słusznie zauważył prokurator, w sformułowanej odpowiedzi na kasację sporządzoną przez obrońcę, podniesione przez nią w tym nadzwyczajnym środku zaskarżenia zarzuty, dotyczące sfery obrazu prawa procesowego, stanowią w swojej istocie jedynie polemikę z ustaleniami Sądu pierwszej instancji, które na podstawie prawidłowego rozumowania oraz zasad doświadczenia życiowego zaakceptował także Sąd drugiej instancji, przedstawiając

stosowną argumentację swojego stanowiska, tłumaczącą przy uwzględnieniu jakich to okoliczności uznał ustalenia sądu *a quo* za trafne.

Sąd drugiej instancji, zgodnie z art. 433 § 2 k.p.k., rozpoznał więc wniesiony środek odwoławczy, a w uzasadnieniu orzeczenia, na podstawie przepisu art. 457 § 3 k.p.k. podał, dlaczego uznał zarzuty środka odwoławczego za niezasadne.

Uważna lektura uzasadnienia, wniesionego przez skarżącą nadzwyczajnego środka zaskarżenia, prowadzi do wniosku, że niejako „wyrwała ona z kontekstu” służącego dokonaniu ustaleń faktycznych w sprawie, niektóre dowody (w właściwe ich ocenę dokonaną przez Sąd pierwszej instancji), formułując na ich podstawie zarzuty odwoławcze.

Ponadto analiza uzasadnienia rozstrzygnięcia Sądu odwoławczego przeczy twierdzeniom autorki kasacji wskazującej na „brak prawidłowej kontroli odwoławczej wyroku Sądu I instancji i zaakceptowanie (...) wadliwych ustaleń Sadu *a quo* oraz dokonanie przez ten Sąd wadliwej oceny zgromadzonego materiału”. Powyższy pogląd to w rzeczywistości jedynie wyraz niezadowolenia obrońcy, że zarzuty apelacyjne nie zostały rozpoznane tak, jak życzyłby sobie tego skazany. W tym kontekście przypomnieć należy, że odrzucenie przez sąd jednych dowodów, przy jednoczesnym uwzględnieniu innych poprzez danie im wiary jest prawem sądu rozpoznającego sprawę pod warunkiem, że następuje z poszanowaniem zasady swobodnej oceny dowodów, co w ocenie Sądu Najwyższego w przedmiotowej sprawie miało miejsce.

Odnosząc się do wskazanych przez skarżącą wątpliwości dotyczących oceny zeznań P. W. i jej matki E. R., które to depozycje w przeważającej mierze stanowiły podstawę ustaleń faktycznych w zakresie udzielenia pokrzywdzonej substancji psychotropowej w postaci MDMA, należy wskazać co następuje. Brak jest wewnętrznej sprzeczności pomiędzy dowodami z zeznań pokrzywdzonej P. W. i zeznaniami świadka E. R., a taki stan rzeczy wynika z tego, że Sąd *meriti* uznał za wiarygodne tylko niektóre części zeznań świadka P. W., odmawiając wiarygodności kolejnym jej zeznaniom w zakresie w jakim pozostają w sprzeczności z pierwszymi zeznaniami (złożonymi w postępowaniu przygotowawczym bezpośrednio po zdarzeniu). Sąd drugiej instancji natomiast w pełni zaakceptował to stanowisko i podzielił je, w uzasadnieniu zaś wydanego rozstrzygnięcia przeprowadził

drobiazgową analizę stanowiska Sądu *a quo* (strona 7-9 uzasadnienia wyroku sądu odwoławczego). Sąd dokładnie odniósł się do oceny „pierwszych” zeznań pokrzywdzonej i tych kolejnych, przy uwzględnieniu opinii biegłego psychologa, a także będących ich konsekwencją zeznań E. R. i w tym miejscu nie ma potrzeby po raz kolejny tych ocen i wniosków powtarzać, albowiem wystarczające jest w tej mierze odesłanie do treści wskazanej wcześniej części uzasadnienia Sądu Apelacyjnego.

Tożsame powody przemawiały także za nieuwzględnieniem zarzutu nawiązującego do zaakceptowania przez Sąd odwoławczy naruszenia zasady swobodnej oceny dowodów poprzez pominięcie wyjaśnień oskarżonego w zakresie udzielenia substancji psychoaktywnej P. W.. Po przeanalizowaniu stanowiska Sądu rozpoznającego apelację, wyrażonego w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, należy stwierdzić, że ocena dokona w tym zakresie przez Sąd Apelacyjny nie jest wadliwa. W tym miejscu odesłać należy autorkę kasacji do poczynionych na wstępie uwag w zakresie możliwości stosowania przez sądy orzekające w postępowaniu karnym zasady wynikającej z art. 7 k.p.k. Przeprowadzony przez sąd odwoławczy tok rozumowania w zakresie w jakim zostały podważone – poprzez uznanie ich za niewiarygodne – wyjaśnienia oskarżonego, dotyczące kwestii nieudzielenia małoletniej pokrzywdzonej substancji psychotropowej, pozwala przyjąć, że Sąd drugiej instancji dokonał również i w tym zakresie prawidłowej weryfikacji procedowania Sądu pierwszej instancji (strony 10-11 uzasadnienia wyroku odwoławczego). Na udzielenie pokrzywdzonej tabletki wskazują bowiem jej zeznania z fazy postępowania przygotowawczego, a zatem tego czasookresu, kiedy to pokrzywdzona najdokładniej zapamiętała przebieg zdarzenia z jej udziałem. W tym miejscu należy także zwrócić uwagę po raz wtóry, że zeznania pokrzywdzonej w niniejszej sprawie oceniane były przez pryzmat innych dowodów, w tym opinii biegłych.

Niejako na marginesie, gdyż druga z obrońców nie złożyła w tej sprawie wniosku o sporządzenie pisemnego uzasadnienia postanowienia Sądu Najwyższego, lecz w kontekście zarzutów kasacji tu omawianej, kilka słów komentarza poświęcić należy uchybieniom, które wysuwane były właśnie w tej drugiej z wniesionych w tej sprawie kasacji. W tym nadzwyczajnym środku

zaskarżenia zarzuty sprowadzały się do tezy o nieustosunkowaniu się przez Sąd drugiej instancji w sposób wystarczający w uzasadnieniu do zarzutów i wniosków zawartych w apelacji obrońcy oskarżonego M. N., a dotyczących wniosków z opinii biegłego J. C.. Obrońca w wątpliwość poddała bowiem poczynione przez Sąd pierwszej instancji ustalenia dokonane na podstawie wniosków płynących z ww. opinii, gdyż – jak wywodziła skarżąca – badanie krwi pokrzywdzonej nie pozwalało na ustalenie, kiedy przyjęła substancję psychotropową, a w szczególności czy poziom MDMA wynikał z chronicznego zażywania tego narkotyku (biorąc pod uwagę, iż pokrzywdzona była osobą uzależnioną), czy jest pozostałością po niedawnym jego przyjęciu. Sąd drugiej instancji szczegółowo odniósł się do zarzutów w tym zakresie potwierdzając jednocześnie, że Sąd pierwszej instancji był uprawniony stosownie do zasady swobodnej oceny dowodów oraz przy posiłkowaniu się także innymi dowodami w tym zakresie (poza mającymi charakter zasadniczy zeznaniami P. W.), do dokonania takich jak poczynił w tej sprawie ustaleń faktycznych, które to ustalenia i dowody, w oparciu o które je dokonano, zostały dokładnie zweryfikowane w trakcie kontroli instancyjnej. Wypada w tym przedmiocie więc jedynie wspomnieć, że ustalenia w zakresie udzielenia przez M. N. substancji psychotropowej P. W. zostały poczynione bezpośrednio na podstawie początkowych depozycji pokrzywdzonej i jej matki, co zostało pośrednio potwierdzone zeznaniami takich świadków jak: K. B. czy P. C., którzy konsekwentnie wskazywali na relację P. W., co do pochodzenia tabletki.

Ustaleniom tym nie przeczą, wbrew wywodom obrońcy, wnioski opinii biegłego, potwierdzające ujawnienie w krwi pokrzywdzonej substancji psychotropowych, pomimo braku możliwości kategorycznego określenia czasu ich spożycia. Środki takie przecież w jej krwi były, a skoro sądy obu instancji zasadnie przyjęły wiarygodność pierwszych wyjaśnień P. W., gdy wskazywała, że tabletkę, którą zażyła, otrzymała w inkryminowanym czasie właśnie od M. N., wniosek o sprawstwie skazanego w odniesieniu do czynu z art. 59 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii jawi się jako oczywisty.

Podsumowując poczynione spostrzeżenia należy stwierdzić, że sąd *ad quem* dokonał prawidłowej kontroli odwoławczej wyroku Sądu Okręgowego w T. z dnia 23 czerwca 2020 r., co w konsekwencji – wobec niepotwierdzenia się w najmniejszym

nawet stopniu podnoszonych w nadzwyczajnym środku zaskarżenia uchybień – implikowało oddalenie kasacji i to w oparciu o przepis art. 535 § 3 k.p.k., a więc na posiedzeniu bez udziału stron.

Uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną, skutkowało też obciążeniem skazanego, na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 637a k.p.k., kosztami postępowania kasacyjnego, w tym wydatkami w kwocie 20,00 złotych.

Uwzględniając powyższe orzeczono jak w części dyspozytywnej postanowienia.